„Plus ratio quam vis".
Rozum więcej znaczy od siły.



„Plus ratio quam vis": Rozum więcej znaczy od siły. Wczoraj przytaczałem tę dewizę UJ, na przekór przemocy. Dziś, 300 metrów od Collegium Novum UJ, przemoc dała znać o sobie.
Wieczny odpoczynek ofiarom tej zbrodni, współczucie dla ich rodzin i bliskich, podziw i wdzięczność dla prawdziwie bohaterskich policjantów, którzy z narażeniem życia zatrzymali sprawcę.

Niestety - brak szacunku dla polityków, którzy próbują juz zbijać kapitał propagandowy na tej zbrodni. By tego nie robić, zaapelował wprost premier. Jego minister spraw wewnętrznych dosłownie chwilę potem wypowiedział się jednak publicznie, ze sprawca był motywowany „ideologiami skrajnie prawicowymi'. Jeszcze niemal nic o sprawcy nie było wiadomo, poza tym, że zabijał przypadkowo wybrane osoby na trasie swego „rajdu" przez Kraków. Nie szukał ludzi jakiejś konkretnej wiary, bezwyznaniowców czy ludzi o innym niż jego kolorze skóry. Zabijał - zaczynając od własnych rodziców i siostry.

Czy to wynik zainspirowania „prawicową ideologią"? Nie wiem.

Wiem, że dzisiaj jest akurat rocznica przewrotu bolszewickiego w Rosji - 7 listopada 1917 - zwanego Wielką Socjalistyczną Rewolucją Październikową. W imię jej ideałów (Marksa, Lenina, Stalina, Mao), a w każdym razie przez systemy polityczne powołujące się na te ideały, na pewno nie prawicowe, zabito 85-100 milionów ludzi. Więcej niż w imię jakiejkolwiek innej ideologii. Czy zatem morderca chciał uczcić święto rewolucji październikowej? Nie wiem, nie sądzę, nie ośmielę się przypuszczać, bo nie mam po temu żadnych danych.

Przemoc jest przemocą, czy z lewicy, czy z prawicy, czy z indywidualnego szaleństwa.

Ofiarom nie robi to różnicy.

Autor:



Prof. Andrzej Nowak

Historyk, publicysta, sowietolog, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, kierownik pracowni Dziejów Rosji i ZSRR w Instytucie Historii PAN.